

Dom Dziecka w systemie opieki nad dzieckiem

Children's homes in the childcare system

KATARZYNA VAN DAMME-OSTAPOWICZ ^{1/}, ELŻBIETA KRAJEWSKA-KUŁAK ^{1/}, IRENA WROŃSKA ^{2/}, CECYLIA ŁUKASZUK ^{1/}, BEATA KOWALEWSKA ^{1/}, JOLANTA LEWKO ^{1/}, MATYLDA SIERAKOWSKA ^{1/}, KATARZYNA KRAJEWSKA ^{1/}, KRYSZYNA KLIMASZEWSKA ^{1/}, KRYSZYNA KOWALCZUK ^{1/}, AGNIESZKA SZYSZKO-PERŁOWSKA ^{1/}, WOJCIECH KUŁAK ^{3/}, MAREK SZCZEPAŃSKI ^{4/}

^{1/} Zakład Pielęgniarstwa Ogólnego, Akademia Medyczna w Białymstoku

^{2/} Katedra Rozwoju Pielęgniarstwa, Akademia Medyczna w Białymstoku

^{3/} Klinika Rehabilitacji Dziecięcej, Akademia Medyczna w Białymstoku

^{4/} Klinika Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka, Akademia Medyczna w Białymstoku

System opieki oraz wychowania dzieci osieroconych i opuszczonych w Polsce obejmuje różnorodne formy. Zalicza się do nich instytucje diagnostyczne, kwalifikacyjne oraz zakładowe (domy dziecka, ośrodki szkolno-wychowawcze). Nadal standardem jest umieszczanie dzieci w państwowych domach dziecka. Szacuje się, że w 380 domach dziecka przebywa ponad 21 tysięcy dzieci; kolejne 7 tysięcy dzieci w 63 pogotowiach opiekuńczych, ośrodkach interwencji kryzysowej i hotelach, a około 1,5 tysiąca w rodzinnych domach dziecka. Ponad 50 tysięcy dzieci korzysta z placówek wsparcia dziennego. 99% dzieci umieszczonych w domach dziecka posiada rodziców, zaś tylko 1% to sieroty naturalne. Ponad 50 tysięcy dzieci przebywa w rodzinach zastępczych, a tylko 2% w rodzinnych domach dziecka.

Każde społeczeństwo jest świadome wagi tworzenia warunków, w których dzieci mogą przychodzić na świat, rozwijać się i dorastać. Być chronione przed biedą, chorobami oraz otrzymywać wykształcenie, które rozwinię ich potencjał intelektualny. Dzieci dla pełnego i harmonijnego rozwoju powinny wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia i zrozumienia, gdzie powinny nabywać wzorce potrzebne w dorosłym życiu.

Dzieci, które nie mogą przebywać i wychowywać się w swojej rodzinie z różnych powodów: śmierci rodziców, choroby, więzienia, porzucenia etc., znajdują się pośród najbardziej zagrożonych w każdym społeczeństwie.

Słowa kluczowe: dom dziecka, dzieci, opieka

The childcare and education system for orphaned and abandoned children in Poland takes various forms. These are diagnostic, qualifying and company institutions (children's homes, educational and training centres). Still the standard procedure is to place such children in state children's homes. It is estimated that currently there are 21 thousand children in 380 children's homes; 7 thousand children in 63 kids shelters, crisis intervention centres and hotels and about 1,5 thousand in family-type children's homes. Over 50 thousand children attends day care support centres; 99% children placed in children's homes have parents, natural orphans constituting only 1%. Over 50 thousand children stay in foster families and only 2% in family-type children's homes.

Each society is aware of the significance that underlies creating conditions, in which children may come into this world, develop and grow up, protected from poverty and diseases, receiving education that develop their intellectual potential. For their full and balanced development, children should be brought up in family environment, in an atmosphere of happiness and understanding, where they could acquire standards necessary for their adult life.

Children who cannot stay and be reared in their own families due to various reasons, e.g. their parents' death, disease or stay in prison, abandonment etc. are at the highest risk in every society.

Key words: children's home, children, care

© Probl Hig Epidemiol 2007, 88(4): 396-401

www.phie.pl

Nadesłano: 12.11.2007

Zakwalifikowano do druku: 27.12.2007

Adres do korespondencji / Address for correspondence

Dr n. med. Katarzyna Van Damme-Ostapowicz

Zakład Pielęgniarstwa Ogólnego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 7A

15-096 Białystok, tel. (+48-85) 748-55-28

e-mail: kostapowicz@interia.pl

WYKAZ SKRÓTÓW:

GUS: Główny Urząd Statystyczny

UNICEF: Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom

UNESCO: Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury

FICE: Federacja Wspólnot Dziecięcych

TPD: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

MEN: Ministerstwo Edukacji Narodowej

Dz. U.: Dziennik Ustaw

Wszystkie społeczeństwa są świadome wagi tworzenia warunków, w których dzieci mogą przychodzić na świat, rozwijać się i dorastać. Być chronione przed biedą, chorobami oraz otrzymywać wykształcenie, które rozwinię ich potencjał intelektualny [1]. Wychowanie dziecka w rodzinie odgrywa istotną rolę, gdyż wpływa znacząco na uczuciowy rozwój dziecka i uczy tworzyć więź emocjonalną.

Pierwotnie słowo „sierota” określało dziecko wychowujące się bez ojca, którego rodzice nie żyją lub nie są znani. Z biegiem czasu nabrało szerszego znaczenia. Dziś „sierotką” jest nazywana nawet osoba samotnie ciągnąca losy.

W czasach obecnych, obok sieroctwa naturalnego, istnieje oraz przybiera coraz bardziej niepokojące rozmiary – zjawisko „sieroctwa społecznego”. Terminem tym określane jest brak opieki rodzicielskiej wynikający głównie z zaburzeń w funkcjonowaniu rodziny: braku troski o dziecko, przestępczości, demoralizacji rodziców, alkoholizmu i poważnych błędów wychowawczych. Wyróżnia się sieroctwo społeczne *sensu stricto* dla określenia dzieci przebywających w domach dziecka i sieroctwo społeczne *sensu largo* używane dla określenia dzieci pozostających w rodzinach, które nie wywiązują się z podstawowych obowiązków opiekuńczych. Sierot społecznych jest ok. 95% z ogółu dzieci wymagających opieki ze strony Państwa [2].

W Polsce „sierotami społecznymi” zajmują się trzy resorty: 1) zdrowia, 3) pracy i polityki społecznej, 3) edukacji narodowej oraz 3) sprawiedliwości.

Sytuacja dzieci w **domach małego dziecka** przedstawia się następująco: opieką zajmują się głównie absolwentki szkół medycznych, a program wychowawczy prowadzi się pod kontrolą psychologów i pedagogów. Niestety, środowisko wychowawcze tych placówek wpływa na opóźnienia rozwojowe dzieci. W związku z powyższym polityka opiekuńcza resortu zdrowia zmierza do skrócenia pobytu dziecka w zakładzie i umożliwienie mu pobytu, jeśli nie w domu rodzinnym, to w rodzinie adopcyjnej.

Każde państwo, także Polska, ma konstytucyjny obowiązek udzielania pomocy rodzinom w trudnej sytuacji bytowej i dzieciom pozbawionym opieki rodzicielskiej. W interesie zarówno dzieci, rodziców, jak i państwa leży, aby pomoc ta oznaczała szeroko pojęte wsparcie dla rodziców. Przejęcie przez państwo opieki nad dzieckiem, a w szczególności umieszczenie go w instytucji opiekuńczej, powinno być zawsze ostatecznością.

Na początku XX w. w wielu krajach Europy wydane zostały akty prawne regulujące problem **dzieci opuszczonych**.

W niepodległej Polsce, po raz pierwszy problem opieki nad dzieckiem uwzględniła Konstytucja z 17 marca 1921 r. Artykuł 103 tej Konstytucji mówił, że *dzieci nie otoczone dostateczną opieką rodzicielską, zaniedbane pod względem wychowawczym mają prawo do opieki i pomocy państwa w zakresie oznaczonym ustawą*. Przewidywano również odjęcie rodzicom władzy nad dzieckiem w drodze orzeczenia sądowego [3].

Następnie 16 sierpnia 1923 r. wprowadzono rąmową Ustawę o opiece społecznej, wzorowaną na podobnej ustawie niemieckiej z 1870 r.

Międzynarodowe dokumenty dotyczące praw człowieka jednoznacznie uznają, że państwo ma rodzinę wspierać, pomagać jej, a ingerencja państwa w życie rodzinne winna ograniczać się do sytuacji szczególnych. Istnieje także wiele uregulowań prawnych mówiących o ochronie praw dziecka; oto wybrane z nich [cyt. za 4]:

- 365 – zniesienie przez cesarza *Walentyniana I* prawa do życia i śmierci
- 1736 – założenie w Warszawie „szpitala dla przyjmowania i wychowania niemowląt porzuconych lub opuszczonych”
- 1789 – *Rewolucja Francuska*, podczas której ogłoszono *Deklarację Praw Człowieka i Obywatela*, zakładającą równość wobec prawa wszystkich obywateli, w tym dzieci
- 1804 – *Kodeks Napoleona* głoszący, że wszyscy mają równe prawa
- 1814 – powstanie *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*
- 1819 – przeforsowanie przez *Owena* ustawy zabraniającej zatrudnienia małych dzieci w fabrykach, kopalniach i rolnictwie
- 1837 – zorganizowanie w Warszawie ochronki dla dzieci rodziców na okres ich pracy.
- 1865 – założenie we Francji *Towarzystwa Opieki nad Nieletniością*
- 1869 – powstanie w Anglii *Stowarzyszenia Dobroczynności* promującego prawa dzieci wymagających opieki
- 1871 – uznanie przez *Towarzystwo Lekarskie Stanu New York* prawa nowo narodzonego dziecka do ochrony i pomocy
- 1884 – powołanie *Towarzystwa Opieki nad Ubogimi Matkami i ich Dziećmi*
- 1892 – powstanie *Międzynarodowego Stowarzyszenia Opieki nad Dziećmi*
- 1918 – powstanie *Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*
- 1919 – ustalenie (Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy) minimalnego dopuszczalnego wieku zatrudnienia
- 1919 – powstanie w Anglii pierwszej w świecie organizacji chroniącej dzieci (inicjatorka *Eglentyna Jebb*).

- 1920 – powstanie *Międzynarodowego Związku Pomocy Dzieciom* (założycielka Eglentyna Jebb)
- 1922 – ustanowienie *Międzynarodowego Stowarzyszenia Opieki nad Dzieckiem*
- 1924 – przyjęcie przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych *Deklaracji Praw Dziecka* (Deklaracja Genewska).
- 1946 – powołanie Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych UNICEF
- 1946 – rozpoczęcie działalności UNESCO
- 1948 – uchwalenie przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*
- 1948 – powstanie *Federacji Wspólnot Dziecięcych* (FICE)
- 1959 – proklamowanie przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych *Deklaracji Praw Dziecka* rozszerzającej Deklarację Genewską do 10 zasad.
- 1978 – polska propozycja *Konwencji o prawach Dziecka*
- 1979 – seminarium w Warszawie nt. „Ochrona praw dziecka”
- 1981 – powołanie w Warszawie *Komitetu Ochrony Praw Dziecka*
- 1990 – *Światowy Szczyt w sprawie Dzieci* w Nowym Yorku
- 1995 – zmiana *Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego*
- 1996 – *Europejska Konwencja o Wykonywaniu Praw Dzieci*.

We współczesnym świecie nie istnieje społeczeństwo, które nie borykało by się z problemem zapewnienia opieki dzieciom osieroconym i opuszczonym. W związku z powyższym od lat poszukiwane są takie formy, które zapewniłyby im optymalne warunki rozwoju [3].

W polskiej rzeczywistości pomoc dla rodzin w trudnej sytuacji jest słabo rozwinięta. Możliwości umieszczenia dzieci w profesjonalnych rodzinach zastępczych są ciągle niewielkie. Pozostają jedynie **placówki opiekuńcze**, w których umieszcza się dzieci w przekonaniu, że „jest to zło konieczne”, ale jednocześnie uważa się, że placówki te muszą zastąpić niewłaściwie funkcjonujące rodziny. W celu kontroli nad jakością opieki sprawowanej w takich placówkach, w *Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka*, w ramach programu „prawa dziecka”, powstał projekt monitorowania domów dziecka w zakresie przestrzegania praw wychowanków [3,4].

W maju 1973 r. odbyła się pierwsza Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Pedagogiczna, poświęcona „sieroctwu społecznemu” zorganizowana przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Celem Konferencji było określenie rozmiarów proble-

mu. Z danych opublikowanych po konferencji wynikało, że w 1972 r.:

- pod opieką sądów opiekuńczych znajdowało się ogółem 107 464 dzieci,
- w placówkach opiekuńczo-wychowawczych przebywało 24 434 dzieci,
- oczekiwało na miejsca 4 078 dzieci,

różne formy zastępczego rodzicielstwa objęły:

- przysposobienie 3 763 dzieci,
- rodziny zastępcze 4 476 dzieci,
- rodzinne domy dziecka 150 dzieci [5].

Dane z lat 1976-1980 wskazywały, że liczba **domów dziecka** zmalała w tych latach, podobnie jak liczba sierot naturalnych, natomiast wzrosła liczba dzieci kierowana do placówek przez sądy [5].

W Polsce także istnieje określony system opieki oraz wychowania **dzieci osieroconych i opuszczonych**, obejmujący różnorodne instytucje i formy opieki nad dzieckiem:

- instytucje diagnostyczne kwalifikacyjne (Pogotowia Opiekuńcze, Ośrodki adopcyjno- opiekuńcze),
- rodzinne formy opieki (Rodzina adopcyjna i zastępcza, Rodzinne domy dziecka, Wioski dziecięce),
- instytucje zakładowe (Domy dziecka, Ośrodki szkolno-wychowawcze) [5].

Instytucjami, które zajmują się umieszczeniem dzieci w **rodzinach adopcyjnych** są ośrodki adopcyjno-opiekuńcze. W 1973 r. działało w Polsce 9 takich ośrodków, w kolejnych latach powstało ich jeszcze 28. Z danych TPD wynika, że dzięki działalności ośrodków w 1980 r. udało się przywrócić rodzinom naturalnym 191 dzieci, 1325 dzieci umieszczono w rodzinach adopcyjnych, 1027 w rodzinach zastępczych. Rok 1980 był pierwszym rokiem prac nad organizacją terapeutycznych rodzin zastępczych (po ukazaniu się zarządzenia Ministerstwa Oświaty i Wychowania) [5].

W chwili obecnej wypracowane zostały dwa zasadnicze modele: 1) zakładowy i 2) rodzinny.

Najbardziej krytykowane w ostatnim czasie są **domy dziecka**, ze względu na znaczną liczbę wychowanków przy nielicznym i zmiennym personelu wychowawczym, anonimowość dziecka, brak normalnych kontaktów społecznych z otoczeniem, podporządkowanie codziennych czynności określonym rygorom i regulaminom. Nie są one w stanie nawet w przybliżeniu odtworzyć dziecku warunków normalnie funkcjonującej rodziny. Szczególnie dotkliwe są skutki braku indywidualnej więzi między dzieckiem a dorosłym, co prowadzi do osamotnienia uczuciowego dziecka, a w konsekwencji do zaburzeń w rozwoju psychicznym i fizycznym [3].

Czyż [5] w swoim raporcie „Stan przestrzegania praw wychowanków Domów Dziecka” pisze, że „Domy Dziecka to instytucje opiekuńcze dla dzieci, których rodzice zaniedbują swoje obowiązki lub nadużywają władzy rodzicielskiej w takim stopniu, że należy ingerować w autonomię i prawa rodziców”. Podkreślić należy, że ingerencja ta powinna być zgodna z prawem, ale nie musi i nie powinna oznaczać umieszczenia w placówce.

Według Rozporządzenia MEN z dnia 21 lutego 1994 r., załącznik nr 2 – ramowy statut domu dziecka (Dz. U. 1994, Nr 41, poz. 156 ze zm.) „Dom dziecka jest placówką, która dzieciom i młodzieży pozbawionym trwale lub okresowo opieki rodziny własnej zastępuje rodzinę, zapewnia opiekę i wychowanie, odpowiednie do potrzeb warunki rozwoju, przygotowuje do samodzielnego życia”, a jego podstawowym celem jest „tworzenie właściwych dla prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży warunków wychowawczych, zdrowotnych i materialnych oraz umożliwienie prawidłowego przebiegu procesów rozwoju i socjalizacji” (§ 7.1). Cele, o których mowa, realizowane są we współpracy z rodzinami wychowanków i sądami (...) § 7.2 rozporządzenia. Każdy dom dziecka powinien w szczególności zapewnić:

1. warunki prawidłowego rozwoju psychofizycznego, z uwzględnieniem zaspokajania potrzeb emocjonalnych kompensujących brak domu rodzinnego;
2. odpowiednie warunki mieszkaniowe, całodzienne wyżywienie, zaopatrzenie w bieliznę, odzież i inne przedmioty osobistego użytku, w tym zabawki;
3. opiekę pielęgnacyjną i w razie potrzeby konsultacje i opiekę lekarską;
4. usamodzielnienie wychowanków pozbawionych całkowicie opieki rodzicielskiej.

Dyrekcja i pracownicy Domu Dziecka zobowiązani są utrzymywać kontakty z rodzicami lub innymi członkami rodziny wychowanków w celu tworzenia warunków ich powrotu do rodziny. Współpracować z ośrodkami adopcyjno-opiekuńczymi w celu pozyskania dla wychowanków zastępczych form wychowania rodzinnego oraz w miarę możliwości obejmować opieką dzieci pozostające w rodzinach własnych, które nie zapewniają im prawidłowych warunków rozwoju.

Dane epidemiologiczne wskazują, iż w 1947 r. w domach dziecka tzw. „sieroty” stanowiły około 50% ogółu wszystkich wychowanków, a obecnie – ok. 3% [5].

W 1998 r. funkcjonowało w Polsce ogółem 356 domów dziecka, w tym 37 dla dzieci do lat 3. Prowadzonych przez organizacje wyznaniowe było 28.

Przebywało w nich 17 645 wychowanków (miejsce w domach dziecka było 18 899, w tym dla dzieci do lat 3–2 226). Pełnych sierot było 610, półsierot 3 832. Wychowanków w wieku 4–16 było 12 783, starszych – 2 966. Małoletnich matek z dziećmi było 78. Na podstawie decyzji sądu przyjęto 16 658 wychowanków, co stanowiło ok. 94% ogółu dzieci w domach dziecka. W ciągu roku ubyło ogółem 5 794 dzieci w tym: do rodzin wróciło 1 580, do rodzin adopcyjnych odeszło 1 088 (głównie z domów małego dziecka), do rodzin zastępczych 483, do innych placówek 1 108, usamodzielniono 1 017, skreślono z listy 509 [5].

Domy dziecka zatrudniały 4 253 pracowników merytorycznych (czyli na jednego opiekuna przypadało średnio około 4 wychowanków) i 744 pracowników służby zdrowia. Dla porównania – rodzinnych domów dziecka było 125 dla 863 wychowanków, w tym niemal połowę stanowiły sieroty i półsieroty (386). Od początku lat 90-tych liczba rodzinnych domów dziecka spadła o 39 (w 1989 r. rodzinnych domów dziecka było 164, w 1998 r. już tylko 125) [5].

W latach 90-tych liczba wychowanków domów dziecka systematycznie wzrastała (w 1990 r. było ich 14 393, czyli ponad 3 tys. mniej niż w 1998 r.) [5].

Warto też zwrócić uwagę, że na 15 724 wychowanków w domach dla dzieci powyżej 3 roku życia, aż 15 167 umieszczono na podstawie decyzji sądu opiekuńczego co oznacza, że to nie rodzice dobrowolnie rezygnują z opieki nad dziećmi, tylko państwo uznaje, że nie wypełniają oni swoich obowiązków rodzicielskich [5].

Polskie regulacje dotyczące postępowania z dziećmi pozbawionymi opieki rodzicielskiej – to przede wszystkim Ustawa o systemie oświaty z 1991 r. (Dz. U. Nr 95, poz. 425 ze zm.) oraz rozporządzenie MENiS w sprawie rodzajów, organizacji i zasad działania publicznych placówek opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych z 1994 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 156 ze zm.) z załącznikami zawierającymi ramowe statuty poszczególnych rodzajów placówek, w tym domów dziecka.

W chwili obecnej osoba podejmująca się prowadzenia **rodzinnego domu dziecka** z chwilą zawarcia umowy nabywa status pracownika (ma stałe wynagrodzenie, prawo do urlopu, prawo do ubezpieczeń). Tak więc, choć funkcje i cele rodzinnych domów dziecka i rodzin zastępczych są takie same, różnią się one pod względem organizacyjno-prawnym. Rodzina zastępcza pełni swe funkcje bezpłatnie, pomoc pieniężna jest przyznawana jedynie na pokrycie kosztów utrzymania dziecka. Również liczba dzieci jest czynnikiem różniącym te dwie formy opieki. Ro-

dzina zastępcza może przyjąć najwyżej 3 dzieci, wyjątek stanowią rodzeństwa. W rodzinnym domu dziecka może przebywać 6-10, a czasami nawet 12 wychowanków (poza dziećmi własnymi) [3].

Według danych GUS z 2004 r. dotyczących placówek rodzinnych i specjalizacyjnych wynika, że w latach 2004-2005 funkcjonowały w Polsce 382 tradycyjne Domy Dziecka, w których przebywało 16 875 dzieci oraz 213 rodzinnych domów dziecka, z 1530 dziećmi [6]. Wynika z tego, że spośród dzieci z Domów Dziecka zaledwie 8% mieszka w rodzinnych domach dziecka [6].

Podsumowanie kampanii społecznej 2004/2005 – *Grunt to Rodzina, Pomóż rodzinnym domom dziecka*, przeprowadzonej przez *Fundację Świętego Mikołaja*, pod patronatem Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy z Koalicją na Rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej, pozwoliło na stwierdzenie, iż w rodzinnym domu dziecka mieszka z reguły 12 dzieci, a w zwykłej placówce – nawet 80 dzieci. Rodzinne domy dziecka przewyższają zwykle placówki ponieważ, dzieci są w nich częścią rodziny. Mają oboje rodziców, rodzeństwo, własny dom. Uczą się w codziennych obowiązkach samodzielności i zaradności. Opiekują się nimi nie wychowawcy, ale rodzice i rodzeństwo. Koszt utrzymania dziecka w rodzinnym domu dziecka wynosi od 1200 do 1500 zł, a w zwykłej placówce socjalizacyjnej od 2 do 3 tysięcy. Niestety, zaledwie 22% Polaków zna rodzinny dom dziecka jako rodzaj opieki nad dziećmi osieroconymi [7].

Nowym, choć budzącym wiele kontrowersji pomysłem, jest tworzenie wiosek dziecięcych. Koncepcja ta opiera się na kilku założeniach, mianowicie: opiekunką dzieci jest samotna kobieta, dzieci wychowują się wspólnie z przybranym rodzeństwem, są w różnym wieku. Rodzinę tworzy więc matka i 7-8 dzieci. W skład wioski wchodzi od 15-20 domków jednorodzinnych oraz budynek ze wspólną świetlicą [3].

Inne funkcjonujące formy opieki rodzinnej – to rodziny opiekuńcze oraz rodziny zaprzyjaźnione.

Polskie ustawodawstwo lat 20-tych XX wieku nie wypowiadało się na temat **rodzin zastępczych**. Było jednak wiadomo, że tego typu działalność ma miejsce i podlega kompetencji samorządów terytorialnych [3]. Dopiero uchwała Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1971 r. zagwarantowała pomoc materialną dzieciom umieszczonym w rodzinach zastępczych do lat 18 (w uzasadnionych przypadkach do lat 24). Ustalono kwotę pomocy na dziecko w rodzinie za-

stępczej na kwotę 750 zł miesięcznie oraz jednorazową zapomogę w wysokości 1500 zł. Ponadto uchwała przewidywała prawo do korzystania ze świadczeń służby zdrowia i usług socjalnych. W wyniku tych działań wzrosła liczba rodzin zastępczych. Kolejne akty prawne z lat 1974 i 1979 bardziej kompleksowo regulowały zarówno wymagania wobec rodzin, jak i zasady udzielanej pomocy [3].

Rodzina zastępcza zaczęła się stawać wreszcie formą docenioną, aczkolwiek nie wolną od kontrowersji [3].

Rodziny opiekuńcze – to specyficzny typ rodziny zastępczej, w której przebywają dzieci do 3 roku życia. Rodzina zaprzyjaźniona zaś to rodzina, która nie zapewnia dziecku opieki całkowitej, lecz współpracuje z placówką opiekuńczo-wychowawczą, utrzymując stały kontakt z wybranym dzieckiem. Zabiera je do swego domu na niedziele i święta oraz ferie i wakacje. Pozwala to złagodzić niedostatki wychowania zakładowego, niestety jednak może nadmiernie rozbudzić nadzieje i oczekiwania dziecka. Rodziny z punktu widzenia prawa nie mają żadnych określonych obowiązków i uprawnień wobec dziecka, które przez cały czas pozostaje wychowankiem placówki [3].

Biorąc pod uwagę specjalizację funkcji opiekuńczych wyróżnia się trzy podstawowe typy **rodzin zastępczych**:

1. Terapeutyczna rodzina zastępcza – opiekująca się dzieckiem wymagającym ze względu na stan zdrowia szczególnej troski i stosowania stałych specjalistycznych zabiegów leczniczych oraz wychowawczych.
2. Resocjalizacyjna rodzina zastępcza – wychowująca dzieci, które nie wkroczyły jeszcze na drogę przestępstwa, ale zauważa się u nich daleko posuniętą demoralizację i społeczne niedostosowanie, bądź też dzieci zagrożone demoralizacją.
3. Preadopcyjna rodzina zastępcza – opiekująca się dzieckiem z zamiarem jego adopcji w przyszłości [3].

W zachodnich społeczeństwach wprowadzono mechanizmy, ustalenia prawne i praktyczne umożliwiające efektywne działania, mające na celu zapobieganie rozpadowi rodziny oraz pomocy rodzinie znajdującej się w ciężkiej sytuacji. W sytuacji kiedy wychowanie dziecka poza domem jest nieuchronne, nowoczesne programy wychowania dziecka starają się skrócić jego pobyt poza domem do minimum, podkreślając wagę regularnych kontaktów z rodziną [1].

Piśmiennictwo / References

1. Tranda L. www.brpd.gov.pl/szczyt/Ks_Lech_Tranda.htm, data przejrzania strony - 01.03.2005.
2. Kozak S. Sieroctwo społeczne. Psychologiczna analiza zaburzeń w zachowaniu się wychowanków domu dziecka, PWN, Warszawa 1986:102, 104, 111, 300.
3. Siembab M. Rodzina zastępcza jako środowisko wychowawcze, <http://www.psychologia.net.pl/artikul.php?level=19>, data przejrzania strony - 16.03.2006.
4. Biała-Wałęciuk A. Dziecko i jego prawa. Ann Univ Mariae Curie Sklodowska, Lublin 1999;1: 15: 119-228.
5. Czyż E: Stan przestrzegania praw wychowanków domów dziecka. Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2000. www.hfhrpol.waw.pl/index_pliki/dzieci/raportdd.doc - data przejrzania strony - 16.03.2006.
6. Mały Rocznik Statystyczny Polski, GUS, Warszawa 2004.
7. Podsumowanie kampanii społecznej 2004/2005 – Grunto Rodzina. GUS, Warszawa 2004.